

Ostatecznym celem NSA jest kontrola populacji

19 lipca 2014

William Binney zeznaje obecnie w niemieckim śledztwie dotyczącym inwigilacji. William Binney to jeden z najwyższych rangą informatorów, który kiedykolwiek wyszedł z NSA. Był czołowym łamaczem kodów walczącym przeciwko ZSRR w okresie zimnej wojny, ale zrezygnował z pracy wkrótce po 11 września, zdegrustowany ruchem Waszyngtonu zmierzającym w kierunku masowej kontroli.

W dniu 5 lipca mówił na konferencji w Londynie zorganizowanej przez Centrum Dziennikarstwa Śledczego i ujawnił zakres programów nadzoru rozpoczętych przez administracje Busha i Obamy. „Co najmniej 80% kabli światłowodowych na świecie przechodzi przez USA”, stwierdził Binney. „To nie przypadek, i pozwala USA na przeglądanie całej wchodzącej komunikacji. Co najmniej 80% wszystkich połączeń dźwiękowych, a nie tylko metadanych, jest rejestrowanych i przechowywanych w Stanach Zjednoczonych. NSA kłamie na temat tego co przechowuje.”

NSA wkrótce będzie w stanie zebrać 966 eksabajtów rocznie, co jest całym rocznym ruchem internetowym. Były szef Google Eric Schmidt stwierdził kiedyś, że cała ilość wiedzy od początku ludzkości do 2003 r. wynosi zaledwie pięć eksabajtów. [...] „Ostatecznym celem NSA jest pełna kontrola populacji” – powiedział Binney. „Jestem delikatnie optymistyczny w związku z kilkoma ostatnimi decyzjami Sądu Najwyższego, takimi jak egzekwowanie prawa wymagającego nakazu sądowego przed przeszukiwaniem smartfonów”.

Na podstawie: theguardian.com

Źródło: PrisonPlanet.pl